

# OD KIJOWA DO RZYMU

Z dziejów stosunków Rzeczypospolitej ze Stolicą Apostolską i Ukrainą

pod redakcją M. R. Drozdowskiego, W. Walczaka, K. Wiszowatej-Walczak

Białystok 2012

Hanna Osiecka-Samsonowicz

WARSZAWA

## Nieznane poselstwo obediencyjne biskupa Pawła Wołuckiego do papieża Pawła V w 1613 r.

Wydarzenia takie, jak wybór nowego papieża, wstąpienie na tron nowego monarchy lub objęcie w posiadanie nowego terytorium, upoważniały władców do złożenia głowie Kościoła obediencji, czyli aktu posłuszeństwa na publicznym konsystorzu. Poselstwa obediencyjne, zaliczane do tzw. poselstw wielkich, były jednymi z najwspanialszych i najważniejszych legacji wysyłanych do papieża<sup>1</sup>. Stolica Apostolska zawsze należała na wypełnienie tej powinności, dowodzącej prymatu biskupa Rzymu i jedności zarówno wyznaniowej, jak i politycznej europejskich państw katolickich.

16 maja 1605 r. najmłodszy członek kolegium kardynalskiego, kardynał Camillo Borghese, został wybrany na papieża i przyjął imię Pawła V<sup>2</sup>. Zygmunt III – zaangażowany wówczas w konflikt ze Szwecją i w walkę opozycją polityczną, zakończoną rokoszem Mikołaja Zebrzydowskiego i zwycięską bitwą pod Guzowem, a także borykający się z poważnymi problemami ekonomicznymi – zwlekał jednak z wysłaniem

---

<sup>1</sup> Oprócz złożenia obediencji papieżowi poselstwa wielkie wyprawiano także do władców z misją zatwierdzenia lub przedłużenia traktatów pokojowych oraz posłubienia *per procura* wybranki monarchy i towarzyszenia jej w podróży do kraju małżonka. Poseł wielki, w odróżnieniu od innych legatów, osobiście reprezentował majestat króla, co znajdowało swój wyraz w mowach obediencyjnych. T. Makowski, *Poselstwo Jerzego Ossolińskiego do Rzymu w roku 1633*, Warszawa 1996, s. 24; H. Wisner, *Dyplomacja polska w latach 1672–1648*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. II: 1572–1795, red. Z. Wójcik, Warszawa 1982, s. 133–134.

<sup>2</sup> C. Rendina, *I papi. Storia e segreti*, Roma 2005, s. 675.

poselstwa obediencyjnego do nowego papieża<sup>3</sup>. Decyzję króla przyspieszył dopiero wybuch wojny z Moskwą oraz nadzieja na uzyskanie finansowego wsparcia ze strony Stolicy Apostolskiej, tym bardziej, że we wrześniu 1609 r. armia polska rozpoczęła oblężenie twierdzy w Smoleńsku. Taki był też główny cel legacji marszałka nadwornego Mikołaja Wolskiego, który w styczniu 1610 r. dotarł do Rzymu. Król nie nadał jednak jego misji jednoznacznie obediencyjnego charakteru, z czego Stolica Apostolska, z niecierpliwością oczekująca przyjazdu posła, nie zdawała sobie sprawy<sup>4</sup>.

W czasie blisko dwumiesięcznego pobytu Wolskiego nad Tybrem trwała swoista gra polityczna. Marszałek, często tytułowany *ambasciatore* i przyjmowany przez papieża i kardynałów jako oficjalny wysłannik Zygmunta III, uzależniał jednak, zgodnie z intencjami króla, cel swojej misji od obietnicy papieskich subsydiów na kampanię smoleńską<sup>5</sup>. Paweł V odmówił jednak w końcu finansowego wsparcia dla Rzeczypospolitej, udzielił niejasnych przyrzeczeń oraz „na otarcie łez” przekazał Zygmuntowi III poświęcone *stocco e berretto*<sup>6</sup>.

Przedłużający się konflikt z Moskwą i pusty skarbiec opóźniały jednak ciągle wysłanie oficjalnego poselstwa obediencyjnego do papieża. Decyzję o wyjeździe legata do Rzymu, podjętą w 1612 r., przyspieszyła niewątpliwie niezwykle trudna sytuacja finansowa kraju. Jednym z najważniejszych celów jego misji miało być wyegzekwowanie pieniędzy obiecanych przez Pawła V już po wyjeździe Wolskiego, przeznaczonych na pokrycie części kosztów wyprawy na Moskwę, o które starał się nie tylko król, ale także królowa Konstancja za pośrednictwem nuncjusza Francesca Simonetty, arcybiskupa gnieźnieńskiego Wojciecha Baranowskiego i biskupa wileńskiego Benedykta Wojny<sup>7</sup>.

<sup>3</sup> Tuż po konklawe gratulacje w imieniu Zygmunta III złożył papieżowi Bartłomiej Powsiński, kanonik krakowski, stały rezydent króla w Neapolu, jednak akt ten nie miał charakteru misji obediencyjnej. W. Tygielski, *Marszałka Wolskiego poselstwo do Rzymu (1609–1610)*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1999, t. XLIII, s. 77.

<sup>4</sup> BAV, Urbinati Latini (dalej – BAV, Urb. Lat.) 1077, k. 634r–v: „[Rzym, 19 grudnia 1609 r.] Della prossima s’aspetta qua il Marescial Polacco, che viene a rendere obediensa al Papa in nome del suo Rè [...]”. J[ohannes] A[lbertus] F[ranciscus] Orbaan, *Documenti sul Barocco in Roma raccolti da J. A. F. Orbaan*, Miscellanea della R. Società Romana di Storia Patria, t. 1, Roma 1920, s. 159–160; W. Tygielski, *Marszałka Wolskiego poselstwo...*, s. 75.

<sup>5</sup> ASV, Segretaria Stato (dalej – ASV, Segr. Stato), *Avvisi*, vol. 120 [1600–1612], k. 268r [Rzym, 20 stycznia 1610 r.], k. 271r–v, 273r [Rzym, 23 stycznia 1610 r.]. *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia: maximam partem nondum edita ex tabulariis Vaticanis, deprompta collecta ac serie chronologica disposita*, t. 3: *A Sixto PP. V usque ad Innocentium PP. XII. 1585–1695*, ab Augustino Theiner..., Romae 1863, s. 310 [list nuncjusza Francesca Simonetty do Scipiona Caffarelliego Borghese, datowany w Wilnie 1 września 1610 r.]; W. Tygielski, *Marszałka Wolskiego poselstwo...*, s. 77.

<sup>6</sup> W. Tygielski, *Marszałka Wolskiego poselstwo...*, s. 78–79.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 80; H. Wisner, *Zygmunt III Waza*, Wrocław 2006, s. 154. Pieniądze te, w wysokości 60 tysięcy skudów, zostały wypłacone w 1613 r.

Wybrany na legata obediencyjnego sekretarz króla, biskup łucki Paweł Wołucki (1560–1622)<sup>8</sup>, wyruszył do Rzymu z Krakowa 8 listopada 1612 r. w towarzystwie jezuita, polemisty i tłumacza, Kacpra Sawickiego<sup>9</sup>. Jego nieznanne w polskiej literaturze przedmiotu poselstwo szczegółowo dokumentują liczne *avvisi* zachowane w zbiorach książąt Urbino w Bibliotece Watykańskiej i w Archivio Segreto Vaticano, oraz dziariusz papieskiego ceremoniarza, Paola Alaleone<sup>10</sup>.

Kiedy w połowie grudnia Wołucki dotarł do Padwy, do Rzymu dojechał już najpewniej sekretarz poselstwa, który miał wynająć rezydencję dla polskiego legata<sup>11</sup>, ale przede wszystkim zawiadomić o jego rychłym przybyciu. Członkowie orszaku pojawili się nad Tybrem przed 19 stycznia 1613 r. i zajęli się ozdabianiem rzymskiej siedziby posła oraz przygotowaniem do uroczystej entraty, planowanej na następny tydzień. Udekorowano główne wejście do budynku, a dwie komnaty w jego wnętrzu obito nowymi adamaszkami i aksamitami. Poza zakupem karety dla posła i innych nowych powozów nabyto liberie dla 12 służących, woźnicy i sześciu paziów. Uwagę autora *avviso* zwróciły kosztowne stroje polskich szlachciców, uszyte z brokatów, aksamitów i jedwabów, oraz przywiezione przez nich cenne srebra stołowe i wiele wspianiałych naczyń, a także siedem podolskich jabłkowitych koni. Donosił

<sup>8</sup> Paweł Wołucki herbu Rawicz studiował w Rzymie na koszt posła obediencyjnego do Klemensa VIII, wojewody łęczyckiego Stanisława Mińskiego. Dzięki jego protekcji został potem sekretarzem królewskim, a następnie biskupem kamienieckim, opatem mogińskim i biskupem łuckim w 1607 r. Opiekował się zakonem jezuitów, których sprowadził do Brześcia Litewskiego, fundował także kościół i kolegium w Łucku. Po zakończeniu misji obediencyjnej Zygmunt III nadał mu wakujące biskupstwo kujawsko-pomorskie, które objął w 1616 r. Wyposażył katedrę we Włocławku, fundował kościół św. Anny w Smarzewicach oraz kolegium i konwikt jezuitów w Rawie. *Herbarz Polski Kaspra Niesieckiego S.J. Powiększony dodatkami późniejszych autorów, rękopisów i dowodów urzędowych i wydany przez Jana Nepomucena Bobrowicza, t. IX, s. 425–427*; S. Gruszecki, *Miński Stanisław*, [w:] *PSB*, t. XXI, z. 1, Wrocław 1976, s. 322; P. Nitecki, *Biskupi Kościoła w Polsce w latach 965–1999: słownik biograficzny*, Warszawa 2000, s. 494.

<sup>9</sup> *Scriptores Rerum Polonicarum Tomus Decimus quartus. Historici diarii professae s.j. ad S. Barbaram Cracoviae annos undecim 1609–1619 (Pisarzy dziejów polskich tom czternasty zawiera: Dziennika domu zakonnego Tow. Jezusowego u św. Barbary w Krakowie lat jedenaście 1609–1619)*, Kraków 1889, s. 88. O Kasprze Sawickim, który pozostaje jedynym znanym z nazwiska członkiem orszaku Wołuckiego, zob. L. Grzebień, *Sawicki Kasper*, [w:] *PSB*, t. XXV, z. 3, Warszawa 1994, s. 324–325.

<sup>10</sup> Dziariusz Paola Alaleone zachował się w kilku, różniących się od siebie nieznacznie, kopiach: m.in. w Biblioteca Vallicelliana (*PAVLI ALALEONIS sacrarum Ceremoniarum Mag[istr]i DIARIVM CEREMONIARVM PONTIFICIARVM*, Tomus V. Ab anno D[omi]ni 1603. ad annu[m] 1614, sygn. I 68) oraz w Archivio Segreto Vaticano (Fondo Borghese, serie I, t. 814, *Diario Pont[ificatu]s Pauli V ab anno 1612 usq[ue] ad an[no]m 1621 28. Januarii. Conclave et electio Novi Papae*. (cyt. dalej DIARIO 1612–1621), która – jako pełniejsza – została wykorzystana w niniejszym artykule.

<sup>11</sup> BAV, Urb. Lat. 1080, k. 710v–711r: „[Rzym, 22 grudnia 1612 r.] L’Amb[asciato]re Polacco ch’ vieni qua a render obediensa a N[ostro] S[igno]re si dici che di già è arrivato a Padova et qua è comparso un suo huomo per far metter in ordine la casa”.

ponadto, że poselstwo pozostanie w Rzymie około trzy miesiące i liczyć będzie kilkadziesiąt osób, wśród których pojawi się niejaki *Signor Contiò*, niewymienieni z nazwiska polscy arystokraci, archidiacon kapituły katedralnej w Krakowie, jako sekretarz legacji, oraz teolog i lekarz<sup>12</sup>.

Paweł Wołucki dotarł do Rzymu 24 stycznia 1613 r. Papieski ceremoniarz, Paolo Alaleone, któremu zawdzięczamy relację z jego pobytu nad Tybrem, wspominał, że jeszcze tego samego dnia późnym wieczorem polski poseł w towarzystwie kardynała Alessandra Damasceniego Perettiego di Montalta, protektora Rzeczypospolitej, udał się na audiencję do Pawła V. Biskup Wołucki ubrany w sutannę, rókietę i fioletowy mantolet, zgodnie ze zwyczajem witając się z papieżem na klęczkach, ucałował papieską stopę i dłoń oraz wypowiedział kilka słów na powitanie; następnie papież ucałował gościa w głowę. W czasie krótkiej rozmowy najpewniej ustalono daty uroczystej entraty i publicznego konsystorza. Ceremoniarz zaznaczył w swojej relacji, że Wołucki najpierw wizytował kardynała Scipione Caffarelliego Borghese, siostrzeńca Pawła V, a dopiero potem udał się do papieża. Po audiencji odwiedził natomiast papieskiego siostrzeńca Marcantonio Borghese, księcia Sulmony, oraz brata papieża, Francesca Borghese, księcia Rignano i dowódcę wojsk papieskich, a następnie powrócił do swojej rezydencji, usytuowanej na Piazza Trinità dei Monti<sup>13</sup>. Zapewne tego

<sup>12</sup> BAV, Urb. Lat. 1081, k. 15r.-v.: „[Rzym, 19 stycznia 1613 r.] Li ministri del Vescovo di Luceria Amb[asciato]re d'obediencia a questa Santa Sede per il Re di Polonia fanno ornare la porta et preparano altre cose per ornare il suo palazzo et per l'entrata pubblica che deve fare della prossima sett[iman]a et altre alla livrea di 12 staffieri et un cocchiere, di ferraioli di panno con fascia et vestito di veluto pieno et di 6. paggi Polacchi, tutte persone nobili con ferraioli di telletta foderati di drappo con vesti di veluto a opera oltre la carrozza dell'Amb[asciato]re ne hanno comprato anco q[uest]e altre tutte nove et fatto fare di novo li param[en]ti di due stanze una di veluto et damasco con frangie d'oro et l'altra di damasco, hanno preso doi staffieri et diversi officiali et compresi i Polacchi possederanno bocche distinte in cinque tavole dovendo alla tavola dell'Amb[asciato]re mangiare otto persone cioè S[ignor] Contiò siano baroni polacchi l'archidiacono di Cracovia secret[ari]o dell'ambasciata, il theologo, et il medico. Ha portato una bella argenteria et molti vasi curiosi et belli per essere messi anco et per la stravaganza di lavoro. Et condotto 7. cavallini leardi pomati di Podolia tutti uguali da presentare et dicono li suoi che sia per trattarsi 3. mesi per questa Corte”.

<sup>13</sup> DIARIO 1612–1621, k. 18r.: „Feria quinta, die 24 Januarii 1613, circa hora primam noctis venit ad osculandum pedem Papea ductus ab Ill[ustrissi]mo D[omino] cardinali Montalto Protectore Regni Poloniae Ill[ustrissi]mus et R[everendissi]mus D[ominus] Paulus Episcopus Luceoriens[is] Orator Ser[enissi]mi D[omini] Sigismundi Regis Poloniae ad prestandam obedientiam Suae Sanctitati et post osculum pedis osculatus est manum et receptus ad osculum oris et dictis aliquibus verbis genuflexus. Papa fecit illum sedere ap[er]to capite post Ill[ustrissi]mum D[ominum] Cardinalem Montaltum Protectorem et venit indutus subtana, rocchetto, et mantelletto, violaceis. Primum visitavit Ill[ustrissi]mum D[ominum] Cardinalem Burghesium et a suis cameris venit ad Papam. Postq[ua]m fuit ad Papam, visitavit Principem Sulmonae nepotem Sanctissimi, deinde rediens ad domus suae habitationem, quae est sub Monte Sanctissimae Trinitatis, visitavit Excellentissimum D[ominum] Franciscum Burghesium fr[at]rem Papae”.

samego albo następnego dnia Wołucki pojechał do Villa Giulia i zgodnie ze zwyczajem przebywał tam aż do uroczystego wjazdu do miasta, który odbył się 28 stycznia przez Porta del Popolo.

Stosunkowo lakoniczne opisy entraty, znane z diariuszy papieskiego ceremoniarza oraz agenta książąt Urbino, nie pozwalają na dokładne odtworzenie scenariusza wjazdu, a szczególnie kolejności poszczególnych grup biorących w nim udział. Od Villa Giulia posłowi towarzyszył brat papieża, Francesco Borghese, który jechał po jego lewej stronie, i zapewne familie – papieska i kardynalskie, przedstawiciele obcych ambasad oraz rzymska szlachta. Przed bramą na orszak oczekiwał patriarcha Jerozolimy, Fabio Biondi, i szambelan papieski w otoczeniu biskupów, ubranych w obszerne mantolety i pontyfikalne kapelusze, oraz przedstawicielei familii papieskiej, którzy zgodnie z ceremoniałem powitali posła. Następnie uformował się pochód. Na jego czele jechało 25 wozów z bagażami posła (ceremoniarz nie wspomina o zwykle rozpoczynających entratę heroldach), a dalej żołnierze gwardii papieskiej oraz pokojowcy kardynalscy na mułach. Za nimi podążał prawdopodobnie *magister ceremoniarum*, trębacze, duża grupa Polaków, członków orszaku posła oraz rzymska arystokracja i szlachta, a także familie – papieska i kardynalskie. Szczególnie licznie reprezentowany był dwór kardynała Montalta, który – aby uhonorować Wołuckiego – wyprawił na jego uroczysty wjazd swojego brata, Michele Perettiego, markiza della Montanę, oraz czterech synów Virginia di Paolo Giordano I Orsiniego, księcia Bracciano. Następnie, jak się wydaje, jechał szambelan papieski na czele gwardzistów szwajcarskich, idących pieszo po bokach bohatera uroczystości i jego asysty, oraz Francesco Borghese. Poseł – ubrany w sutannę, rokietę, mantolet i płaszcz wierzchni – podążał na koniu okrytym czarną, ozdobioną aksamitem derą. Obok jechał Fabio Biondi oraz niezidentyfikowany biskup, a kawalkadę zamykało liczne duchowieństwo<sup>14</sup>.

<sup>14</sup> DIARIO 1612–1621, k. 20v.–21r.: „Eadem die 28 Januarii 1613 post prandium, circa hora xxii, fecit suum solemnem ingressum in Urbem per portam Sanctae Mariae de Populo Ill[ustrissi]mus et Rev[erendissi]mus Paulus Ep[iscop]us Luceoriae Orator Sernissimi Regis Poloniae indutus subtana, rochetto et mantelletto et mantello desup[er] cum galero ordinario, equitans equum ornatum de velluto cum dorsuale panni nigris [sic], qui venit ad praestandam obedientiam nomine et pro parte Serenissimi Regis Poloniae et discessit a vinea Julii Papae iii, equitans a dextris Ex[cellentissi]mi D[omin]i Francisci Burghesii fratris Papae et extra portam fuit obviatus a R[everendissi]mo Patriarcha Hyerosolemitano, Magistro Domus Papae associato, associatus ab ipsis assistentibus, et solita familia Papae, et factis caeremoniis debitis medium illum acceperunt, idem Magister Domus et antiquior[es] e[pi]scopis assistentibus magnis mantellis induti cum galeris pontificalibus. Et Ex[cellentissi]mus D[omin]us Franciscus illum relinquens equitavit solus. Post magistros ceremoniarum adfuerunt multi nobiles Romani, ac curiales equites levis armaturae sine lanceis, mulae cardinalium et ante illos sarcinae 25 Ill[ustrissi]mi et R[everendissi]mi D[omi]ni Oratoris, adfuerunt milites Helvetii pedestres, qui iverunt cum Mag[istr]o Domus, timpanistae et alii soliti [...]”; BAV, Urb. Lat. 1081, k. 30r: „[Rzym, 2 lutego 1613 r.] [...]”

Trasa pochodu wiodła od Piazza del Popolo przez Via di Ripetta do Piazza Nicosia, gdzie znajdował się pałac kardynała Ottavia Bandina, a następnie skręciła w lewo i mijając rezydencję rodziny papieża (dawny pałac Camilla Borghese), zmierzając dalej Via Condotti aż do rezydencji posła na Piazza Trinità dei Monti. Kiedy orszak przechodził obok kościołów św. Rocha i św. Hieronima przy Porto Ripetta, z Castel S. Angelo huknęły salwy armatnie.

Po dotarciu do rezydencji zgodnie ze zwyczajem Wołucki pożegnał wszystkich uczestników pochodu. Zarówno papieski ceremoniarz, jak i autor *avviso* zgodnie uznali, że w trakcie entry polskiego posła nie wydarzyło się nic, czemu można by poświęcić więcej uwagi, a jej zgodny ze zwyczajem scenariusz był analogiczny jak w przypadku niedawnego wjazdu ambasadora cesarskiego. Agent księcia Urbino podkreślił jedynie, że ostatnio w Rzymie niezbyt często widuje się tego typu uroczystości<sup>15</sup>. Trzy dni później Wołucki udał się ze swej rezydencji na publiczny konsystorz do pałacu watykańskiego. Autor *avviso* zaznaczył jedynie, że orszak był równie wspaniały, jak w czasie uroczystej entry<sup>16</sup>.

sendovi intervenuto altra la nobiltà Romana et molti titolati, tutta la Corte di Card[ina]li et in spetie quella dell'Illustrissimo Montalto che come Prot[etto]re di quel Regno vi mandò per maggiorm[en]te onorarla il Marchese della Montana suo nipote, et li 4. figlioli del Signore Don Virginio Orsino sendo stato accompagnato dalle solite guardie de Cavalleggeri et Svizzeri di S[ua] B[eatitudi]ne buona parte della sua famiglia, et buon n[umer]o de Prelati cavalcando esso Amb[asciato]re appresso di Ecc[elentiss]imo S[ignore] Fran[ces]co Borghese in mezzo alli Patriarcha Biondo et di Sanguine, precedendoli avanti molti nobili Polacchi venuti seco [...]"

<sup>15</sup> DIARIO 1612–1621, k. 21r.: „[uroczysta entry] Fuit equitatum per viam Ripectam usq[ue] ad Plateam Nicosiae et deinde ante palatium Dominorum de Burghesiis, et viam conductorum usq[ue] ad palatium Ill[ustriss]imi et R[everendiss]imi D[omini] Oratoris, quod est in platea magna Sanctissime Trinitatis Montium. In porta sui palatii sustinuit equum, et fuerunt factae solitae caeremoniae, nobiles poloni equitarunt ante Exc[elentiss]imum D[ominum] Franciscum Burghesium associati ab aliquibus nobilibus Romanis. In Castro Sancti Angeli fuerunt exonerati [sic] bombardae, quando Orator peruenit apud S[anctum] Rochum et S[anctum] Hyeronimum in aspectu dicti Castr[is]. Alia omnia ut de more, socii, qui fuerunt in equitatione forsitan melius describent, in substantia idem est, quod annotavi"; BAV, Urb. Lat. 1081, k. 29v.–30r.: „[Rzym, 2 lutego 1613 r.] Quel medesimo giorno doppo pranzo Mons[igno]re vescovo di Luceria Amb[asciato]re di obbedienza a N[ostro] S[igno]re per il re di Pollonia fece la sua entrata publica con nobiliss[im]a cavalcata dalla Porta del Popolo, et tirando per la strada di Ripetta sino al Palazzo del Card[ina]le Bandino voltò per la strada che va avanti al Palazzo di S[igno]ri Borghesi se ne andò a dismantare al suo Palazzo che è quello dove stava già Card[inale] Montalbani, et per che nella detta cavalcata si è servito il mede[sim]o ordinatione che si tenne in quelle, che si fece poche di sino l'Amb[asciato]re Ces[ar]eo non si ne dirà altro particolare [...]". Uroczysty wjazd ambasadora cesarskiego Johanna Gottfrieda von Aschausena, biskupa Bambergu i Würzburga, odbył się w grudniu 1612 r. DIARIO 1612–1621, k. 12r.

<sup>16</sup> BAV, Urb. Lat. 1081, k. 30r.–v.: „[Rzym, 2 lutego 1613 r.] [...] giovedì mattina [poseł] accompagnato similmente da nobilissima cavalcata andò al consistorio publico datoli al Vaticano [...]".

Lakoniczną relację pozostawił także Paolo Alaleone. Biskup Wołucki, odziany w obszerny mantolet, jechał na koniu ozdobionym fioletową, bogato dekorowaną derą. Po jego prawej stronie towarzyszył mu Francesco Borghese. Przed posłem podążał wynajęty przez niego zawodowy orator, doktor teologii i profesor retoryki na rzymskiej Sapienzy, Pompeo Ugonio, który miał wygłosić mowę obediencyjną. Ceremoniarz wspomniał jedynie, że w przejeździe wzięli ponadto udział szlachcice i kurialiści na mułach, gwardia papieska i Szwajcarzy idący pieszo po bokach oraz inne osoby zwykle uczestniczące w entratach<sup>17</sup>. Na placu św. Piotra orszak Wołuckiego powitały wystrzały artyleryjskie oraz salwy z Castel S. Angelo. Kiedy poseł dotarł do pałacu watykańskiego, przy schodach wiodących do Aula Regia, w której odbywał się konsystorz, zdjął mantolet i – ponieważ był biskupem – przywdział kapę, a następnie udał się do komnat wikariusza Rzymu, Giovanniego Garzii Milliniego, gdzie oczekiwał na wejście na konsystorz. Uroczystość ta już się rozpoczęła. Alaleone napisał, że Paweł V, odziany w czerwoną kapę i kosztowną mitrę, wniesiony został na *sede gestatoria*, a następnie przyjął homagium 31 kardynałów. Jako kardynałowie-asystenci przy tronie papieskim stanęli protektor Rzeczypospolitej, Montalto i Odoardo Farnese. W konsystorzu uczestniczyli ponadto gubernator Rzymu, poseł wenecki oraz wielu prałatów i – jak zwykle – grupa diakonów. Kiedy adwokat konsystorialny di Verani wygłaszał sprawę konsystorialną, ceremoniarz wezwał czterech najstarszych arcybiskupów, którzy wprowadzili posła do Sali Królewskiej. Zgodnie z ceremoniałem Wołucki, podchodząc do tronu papieskiego, trzykrotnie przyklęknął i klęcząc przed papieżem ucałował jego stopę i dłoń, następnie sam został zwyczajowo ucałowany w głowę, a potem na klęczkach przekazał Pawłowi-V list uwierzytelniający od Zygmunta III. Po pozdrowieniu kardynałów udał się na wyznaczone miejsce, usytuowane za ławkami purpuratów, gdzie stał z odkrytą głową, kiedy sekretarz brewialny Pietro Strozzi odczytywał pismo królewskie. Następnie do posła poszedł Pompeo Ugonio, odziany w sutannę z czarnego jedwabiu oraz wierzchnią, również czarną, aksamitną szatę z szerokimi rękawami, i w zastępstwie Wołuckiego wygłosił mowę obediencyjną<sup>18</sup>. W długiej oracji nie

<sup>17</sup> DIARIO 1612–1621, k. 21r.–v.: „Feria Quinta die 31 Januarii 1613 fuit Consistorium publicum in quo praestit obedientiam Sanctissimo D[omi]no N[ost]ro Papae D[omi]no Paulo Quinto Ill[ustrissi]mus et R[everendissi]mus D[ominus] Paulus Episcopus Luceoriae nomin et pro parte Ser[enissi]mi Regis Poloniae, qui venit discedens a palatio suae residentiae, equitans in mula pontificali ornata ornamentis violaceis, indutus magno mantello cum galero pontificali more praelatorum episcoporum assistentium pontificalium equitantium, associatus ab Exc[elentissi]mo D[omi]no Francisco Burghesio fratre Papae et eius sinistram equitans, et a mulis nobilibus et curialibus atq[ue] ab equitibus levis armaturae et militibus Helvetiis pedestribus a lateribus ac ab aliis solitis”, k. 22r.: „[...] Card[in]ales assistentes fuerunt Ill[ustrissi]mi D[omi]ni: D[ominus] Montaltus et Farnesius [...], k. 22v.: „[...] D[ominus] Pompeus, qui fecit orationem, equitavit ante Ill[ustrissi]mum et R[everendissi]mum Episcopum Oratorem Regium”.

<sup>18</sup> DIARIO 1612–1621, k. 21v.–22r.: „Descendit in Palatio Apostolico, in fine scalarum Aulae Regiae, et deposito magno mantello accepit cappam more Praelatorum et consedit in cameris Ill[ustrissi]

padły słowa usprawiedliwiające znaczne opóźnienie w wysłaniu poselstwa. Zapewniano natomiast o wyjątkowej pobożności polskiego króla, który będąc władcą potężnego państwa, rozciągającego się od Bałtyku po Morze Czarne i zamieszkałego przez waleczny naród pochodzący od starożytnych Sarmatów, *in hoc nobilissimo totius Orbis theatro* składa papieżowi wyrazy synowskiego posłuszeństwa. Wielokrotnie przytaczano zasługi Zygmunta III w krzewieniu wiary katolickiej, w imię której monarcha nieustannie walczył z barbarzyńcami, heretykami i schizmatykami, mówiono też o jego nadziejach na rekatalizację Szwecji. Podkreślono ponadto, że Wazowie wywodzą się ze starej dynastii Jagiellonów, wspomniano nawet o świętym Kazimierzu, przodku monarchy. Główne wątki oracji były więc zgodne z oficjalną propagandą królewską. Na mowę Wołuckiego w imieniu papieża odpowiedział sekretarz Strozzi, który zaledwie w kilku zdaniach oświadczył, że Paweł V docenia religijną żarliwość króla i waleczność polskiego narodu oraz przyjmuje obediencję od Zygmunta III. Po zakończeniu obu oracji, których teksty opublikowano w Rzymie jeszcze w tym samym roku<sup>19</sup>, Pietro Marini Sironi, urzędnik kurialny, wezwał protonotariuszy i notariuszy apostolskich do spisania aktu przyjętej obediencji<sup>20</sup>. Wtedy do tronu papieskiego

---

mi D[omin]i Vicarii prope Aulam Regiam, expectans horam entrandi [sic] in Consistorium. Papa venit in Consistorium habitum in Aula Regia in sede delatus, indutus ultra alia indumenta pluviali rubeo et mitra preciosis. Post praestitam obedientiam a cardinalibus fuerunt a magistro caerimoniarum vocati quatuor ex antiquioribus e[pi]scopis assistentibus, qui duxerunt Ill[ustrissim]um et R[everendissim]um D[ominum] Oratorem ad Consistorium, qui Orator factis tribus reverentiis cum genu usq[ue] ad terram ascendit solus solium et genuflexus ante Papam osculatus est pedem et manum Papae et receptus ad osculum. Deinde genuflexus praesentavit et dedit Papae l[itte]ras regias et salutans cardinales ivit post scamna cardinalium presb[yte]rorum et ibidem, in loco preparato, stetit capite detecto, et D[ominus] Petrus Strotius Secretarius Brevium legit l[itte]ras, quibus lectis D[ominus] Pompeius Ugonius, indutus subtana de raso nigro et veste suprana cum manicis largis de velluto nigro, habuit longam orationem pro Ill[ustrissim]o et R[everendissim]o D[omino] Oratore, in qua nomine Ser[enissim]i D[omini] Sigismundi iii Poloniae Regis praestitit obedientiam S[anc]tissimo D[omino] N[ostro] Papae et absoluta oratione [...]", k. 22v: „Fuerunt in castro Sancti Angeli et in Platea Sancti Petri a militibus Helvetiis exonoratae bombardae quando D[ominus] Orator venit ad palatium. [...] In Consistorio causam proposuit D[ominus] de Varanis Advocatus Consistorialis”.

<sup>19</sup> Rzym, Biblioteca Corsiniana, 169 C 3(2), ORATIO / AD S.D.N. PAVLVM V P.M. / NOMINE / SERENISSIMI ET POTENTISSIMI / POLONIAE SVETIAEQ. REGIS / SIGISMUNDI TERTII / OBEDIENTIAM PRAESTANTE / ILLVSTRIS. ET REVERENDISS. D.NO PAVLO VOLVCKI EPISCOPO LVCEORIENSI / LEGATO / Habita in Aula Regia Vaticani Palatij. / A POMPEO UGONIO ROMANO / Doct. Theologo publico Romae Eloquentiae Professore. / *Prid. Kal. Februarij. M. DC.XIII.* / ROMAE, Apud Bartholomaeum Zannettum. M.DC. XIII. / SVPERIORVM PERMSSV.

<sup>20</sup> ASV, Archivio Concistoriale, Acta Camerarii, 14, k. 237v: „Feria Quinta, die ultima Ianuarii Romae apud S[anc]tum Petrum in Aula Regia fuit Consis[tor]ium publicum in quo R[everendissimus] P[ater] D[ominus] Paulus Voluski Ep[iscop]us Luceorien[sis] orator Ser[enissim]i Regis Poloniae et Sueciae, qui superiorib[us] diebus cum magna pompa Urbem erat ingressus, post solitam genuflexiones



podeszło 15 wybranych przez posła kardynałów, powołanych na świadków tego wydarzenia<sup>21</sup>. Następnie Wołucki poprosił Pawła V, by zaszczytu ucałowania papieskiej stopy dostąpili członkowie jego orszaku. Po zakończeniu konsystorza papież został wyniesiony na *sede gestatoria*, a za nim podążył Wołucki – aż do pomieszczenia przeznaczonego na składanie paramentów. Potem udał się do zajmowanej przed konsystorzem komnaty, pozostawił tam kapę biskupią, przywdział swój mantolet i w towarzystwie Alaleone przeszedł do pomieszczeń, gdzie posła i jego orszak Paweł V przyjął tradycyjnym posiłkiem. Ceremoniarz wspominał tylko, że papież siedział przy oddzielnym stole i pozwolił gościowi biesiadować z odkrytą głową, a uczta, w czasie której grali muzycy z papieskiej kapeli, przebiegła zgodnie z ceremoniałem<sup>22</sup>. Przed powrotem do swojej rezydencji poseł pozostawił takse należną ceremoniarzom za entratę i publiczny konsystorz<sup>23</sup>.

Po złożeniu aktu obediencji Wołucki wizytował kardynałów z kolegium, a następnie oczekiwał na ich rewizyty<sup>24</sup>. Jeszcze w tym samym tygodniu poseł wydał

---

et osculationes pedis, manus et oris Summi Pontificis nomine eiusdem Regis praestitit obedientiam solitam Romano Pontifici et Sedi Apost[oli]ca[e] pro Rege Poloniae et Sueciae ac ceteris Dominis eiusdem Regni subiectis. Orationem habuit Pompeius Ugonius Romanus; cui respondit Petrus Strozza Secretarius Pontificius”.

<sup>21</sup> DIARIO 1612–1621, k. 22r.: „[...] idem D[ominus] Petrus Secret[arius] pro S[anctissimo] D[omino] N[ostro] respondit et D[ominus] Petrus Marinus Sironius fiscalis generalis rogavit prothonotarios, secretarios et notarios de hac obedientia praestita et fuerunt vocati cardinales confidentes ad assistendum, qui fuerunt ex praesentibus Ill[ustrissim]i et R[everendissim]i D[omini]: Crescentius [Pier Paolo Crescenzi], Justinianus [Benedetto Giustiniani], E[pi]scopus de Monte [Francesco Maria Burbon del Monte], Bandinus [Ottavio Bandini], Bevilacqua [Bonifazio Bevilaqua], Bellarminus [Roberto Belarmino], Ginnatius [Domenico Ginnasi], Borghesius [papieski nepot Scipione Caffarelli-Borghese], Millinus [Giovanni Garzia Millini], Rochefocaldus [François de la Rochefoucauld], Verallus [Fabrizo Veralli], De Araceli [Agostino Galamini, kardynał tytularny bazyliki S. Maria in Aracoeli], Lancelottus Presby[ter] [Orazio Lancellotti], Montaltus [Alessandro Damasceni Peretti di Montalto, protektor Rzeczypospolitej], et Farnesius [Odoardo Farnese] Diaconi, et iterum venit D[ominus] Orator ad osculandum pedem Papae, deinde surgens, stans a dextris Papae, osculati sunt pedem Papae sui familiares. Interfuerunt in hoc Consistorio xxxi Cardinales, e[pi]scopi assistentes, Gubernator Urbis, Orator Venetian[orum] in solio et alii praelati, ceteriq[ue] soliti diaconi [...] alia omnia ut de more”.

<sup>22</sup> DIARIO 1612–1621, k. 22r.–v.: „Papa redivit in sede, Orator sequutus est Papam post sedem, et usq[ue] ad camerinum. Postq[ue] papa superius ascendit, D[ominus] Orator deposita cappa et accepto mantelletto a me associatus ascendit et ipse superius et pransus est cum Papa in alia mensa, et Papa fecit illum operire caput, et alia servata fuerunt, ut est solitum [...]”; BAV, Urb. Lat. 1081, k. 30v.: „[Rzym, 2 lutego 1613 r.] [...] sendosi recitata la solita oratione latina dal signor Pompeo Ugonio, et datoli la solita risposta in nome di S[ua] S[antità] dal Sec[retario] Strozzi havendo anco fatto bacciare il piede al Papa da tutti li quelli che sono venuti seco la cui Sua Santità lo fece rimanere a desinare”. J. A. F. Orbaan, *Documenti...*, s. 285.

<sup>23</sup> DIARIO 1612–1621, k. 23v.

<sup>24</sup> DIARIO 1612–1621, k. 23v.: „[...] Prefatus Episcopus Luceoriae Orator Regis Poloniae visitavit Ill[ustrissim]os et Reverendissim]os D[ominos] Cardinales a quibus postea fuit ipse revisitatus”.

uczczę na cześć protektora Rzeczypospolitej, kardynała Montalta. Podano na niej ogromne ilości różnorodnych potraw i konfitur, które przydzwigało do rezydencji legata aż 30 obładowanych tragarzy<sup>25</sup>. Kolejne notatki w *avvisi* relacjonują pobyt Wołuckiego w Rzymie, jego udział w poświęceniu świec, procesji oraz mszy odprawionej w obecności Pawła V i kolegium kardynalskiego przez kardynała Fabrizia Veralla 2 lutego z okazji święta Oczyszczenia Najświętszej Marii Panny w papieskiej kaplicy na Watykanie<sup>26</sup>, a także w nabożeństwie czterdziestogodzinnym 10 lutego<sup>27</sup>. Wołucki odwiedzał w tym czasie różne osobistości, przekazując kosztowne podarunki, wśród których znalazł się koń z cennym rzędem, ofiarowany synowi księcia Michele Damasceniego Perettiego di Montalta, brata kardynała-protektora<sup>28</sup>. W następnym tygodniu posła odwiedził ambasador hiszpański, celowo wyprzedzając jego wizytę<sup>29</sup>. Wołucki kilkakrotnie spotkał się także z kardynałem Montaltem, z którym rozmawiał o planowanej lidze antytureckiej; poprosił go też o poparcie dla starań Rzeczypospolitej o uzyskanie reszty watykańskich subsydiów i prawdopodobnie o pomoc w zwrocie słynnych *sum neapolitańskich*<sup>30</sup>.

<sup>25</sup> BAV, Urb. Lat. 1081, k. 30v.: „[Rzym, 2 lutego 1613 r.] Il Card[ina]le Montalto ha pranzato questa sett[ima]na al Sig[nor] Amb[asciato]re Polacco gran quantità di polenti, salumi, vitelli, salvaticini et confetture d’ogni sorte di ch’erano da is[tess]o 30. fachini carichi”.

<sup>26</sup> DIARIO 1612–1621, k. 22v.–23r.; BAV, Urb. Lat. 1081, k. 36r.: „[Rzym, 9 lutego 1613 r.] Nella Capella tenuta sabbato passato a Palazzo con intervento del Papa et del Sacro Colleggio di Card[ina]li per la solennità della Purificazione di Nostra Donna vi intervenne anco il Signor Amb[asciato]re di Polonia [...]”.

<sup>27</sup> ASV, Segr. Stato, *Avvisi*, vol. 7 [1613], k. 7r.: „[Rzym, 13 lutego 1613 r.] [...] Dom[eni]ca matt[ina] [...] si misero le 40.hore solite et festive havendo fatta la cerimonia, et cantata la messa, l’Amb[asciato]re Ces[are]o [...] con anco quello di Pollonia et molti altri Prelati et Sig[no]ri [...]”. Na nabożeństwie tym obecny był także poseł cesarski, Johann Gottfried von Aschauen, ówczesny biskup Bambergu, którego uroczysty wjazd i pobyt w Rzymie relacjonuje wiele *avvisi* z tego zespołu oraz diariusz Paolo Alaleone. Poseł cesarski opuścił Rzym 9 marca 1613 r.

<sup>28</sup> BAV, Urb. Lat. 1081, k. 56r.: „[Rzym, 9 lutego 1613 r.] L’Amb[asciato]re Polono ha donato al figliolo del Prenc[ip]e Peretti una chinea riccam[en]te guarnita”.

<sup>29</sup> BAV, Urb. Lat. 1081, k. 58v.: „[Rzym, 20 lutego 1613 r.] [...] l’Amb[asciato]re Polacco ha atteso tutta questa settimana a ricevere le visite [...]”. ASV, Segr. Stato, *Avvisi*, vol. 7 [1613], k. 13r.: „[Rzym, 16 lutego 1613 r.] [...] L’Amb[asciato]re Spag[no]lo l’altra mattina andò a visitare il Pollacco non volendo comportare che in tal cerimonia lo prevenisse, come li haveva fatto intendere di voler fare”.

<sup>30</sup> BAV, Urb. Lat. 1081, k. 92r.: „[Rzym, 9 marca 1613 r.] [...] havendo esso Amb[asciato]re martedì presa audienza da N[ost]ro Sig[nor]e fu per a negoziare lungamente con l’Ill[ustriss]imo Montalto come Prot[etto]re del Regno di Polonia non penetrandosi però il suo negoziato, ma procura anch’egli di spedirsi da questa Corte per incaminarsi quanto prima [...]”; ASV, Segr. Stato, *Avvisi*, vol. 7 [1613], k. 30r.: „[Rzym, 2 marca 1613 r.] [...] L’Amb[asciato]r Polacco anco si intende che va preparandosi per la partita et l’altro hieri, et hier’ matt[in]a fu due volte visto andar dal Cad[ina]le Montalto di far giudizio, che per mancamento di denari si resta et che d[ett]o card[ina]le come facett[er]o altre volte gliene prevedere, o farli trovare”.

Najważniejsze były jednak kolejne audyencje u Pawła V, w czasie których niewątpliwie omawiano realizację obietnicy finansowego wsparcia papieża dla moskiewskiej wyprawy Zygmunta III. Wołucki wizytował także sekretarza stanu, kardynała Scipione Caffarelliego-Borghese, i obdarowywał przychylnych Rzeczypospolitej arystokratów złotymi łańcuchami z medalami oraz wizerunkami króla, a także końmi, karetami i cennymi futrami<sup>31</sup>. Dnia 8 marca poseł był gościem jezuitów w Collegio Romano na uroczystości, w czasie której zaprezentowano bliżej nieokreślone *imprese, emblemi et composizioni* na cześć polskiego króla oraz jego posła<sup>32</sup>. Na początku marca Wołucki rozpoczął przygotowania do wyjazdu z Rzymu i przewidywano, że za około trzy tygodnie opuści miasto<sup>33</sup>. Na kilka dni przed planowanym powrotem do kraju, 13 marca, poseł pielgrzymował do siedmiu rzymskich bazylik i podziwił przechowywane tam relikwie. Tego samego dnia udał się na kolejną audyencję do papieża, od którego otrzymał błogosławieństwa i odpusty oraz różańce, medale i obrazy świętych<sup>34</sup>. Następnego dnia Wołucki ze swoimi towarzyszami po raz ostatni pojawił się na Watykanie i ucałował stopy papieża, który pobłogosławił podarowane wcześniej dewocjonalia. Poseł pożegnał się z Pawłem V oraz innymi osobistościami na Corte di Roma, przede wszystkim z kardynałem-nepotem. Scipione Caffarelli-Borghese ofiarował mu obraz oraz złoty krucyfiks ozdobiony kryształem górskim; kosztowne prezen-

<sup>31</sup> ASV, Segr. Stato, *Avvisi*, vol. 7 [1613], k. 38v.: „[Rzym, 6 marca 1613 r.] L'Amb[asciato]re Pollacco questa settimana è stato più volte all'aud[ienz]a di N[ost]ro Sig[no]re et dall'ill[ustriss]imo Borghesio, cercando di espedirsi quanto p[rim]a da questa corte per tornare al suo Re, havendo regalato molti di questi Sig[no]ri affetionati alla Corona Pollacca di collane d'oro con medaglie et impronte del suo Re, cavalli, carrozze da campagna, et pelle di varie sorte”.

<sup>32</sup> BAV, Urb. Lat. 1081, k. 92r.: „[Rzym, 9 marca 1613 r.] L'Amb[asciato]re di Polonia l'altro giorno fu invitato dai padri gesuiti nel Colleggio Romano dove oltre alla lautezza delle vivande fecero anco diverse imprese, emblemi et composizioni in lode et ad honore del suo Re, et della sua persona [...]”.

<sup>33</sup> ASV, Segr. Stato, *Avvisi*, vol. 7 [1613], k. 30r.: „[Rzym, 2 marca 1613 r.] [...] L'Amb[asciato]r Polacco anco si intende che va preparandosi per la partita [...]”, k. 35r.: „[Rzym, 2 marca 1613 r.] [...] L'Amb[asciato]re Pollacco si mette all'ord[in]e ancor'esso per partire di ritorno a casa sua tra 20. giorni”; BAV, Urb. Lat. 1081, k. 75r.: „[Rzym, 2 marca 1613 r.] L'Ambasciatore di Polonia si mette all'ordine per partenza alla volta di casa sua fra 20. o 29. giorni restando anch'egli contentissimo delli molti honori fattili, et carezzi ricevuti da S[ua] S[anti]tà et da tutta la Corte”, k. 102r.: „[Rzym, 13 marca 1613 r.] L'Amb[asciato]re Polacco fra 20. giorni partirà di ritorno a casa”.

<sup>34</sup> ASV, Segr. Stato, *Avvisi*, vol. 7 [1613], k. 48r.-v.: „[Rzym, 13 marca 1613 r.] [...] Questa matt[in]a l'Amb[asciato]re Pollacco è passato alla visita delle Sette Chiese, a ciascuna delle quali sono state mostrate le reliquie, che vi si conservano, et essendosi licenziato dal Pontefice, e da altri di q[uest] a corte, di breve doverà esser la sua partita, poichè anco per domattina è intimate le benedit[ion]e, et indulg[enz]e li concede S[ua] S[anti]tà per corone, medaglie, et imagini de santi, che saranno portate nella cappella della casa di q[uest]o Signore [...]”; BAV, Urb. Lat. 1081, k. 112r.: „[Rzym, 20 marca 1613 r.] Martedì mattina Amb[asciato]re Polacho andò all'audienza straord[in]arija sì S[ua] S[anti]tà et del card[inale] Borghesio, et havendo ottenuto la benedit[ion]e et medaglie, et corone ed ampliss[im] e indulgenze già comincia a mettersi all'ordine per partire di ritorno alla Patria [...]”.

ty – różańce, relikwie i obrazy – otrzymał także od kardynałów Montalta i Odoarda Farnese<sup>35</sup>. W brewe datowanym 16 marca Paweł V poinformował Zygmunta III o przyjęciu jego obediencji, wspomniał uroczysty konsystorz publiczny, chwalił także osobę posła<sup>36</sup>. Tymczasem Wołucki przygotowywał się do wyjazdu do ogarniętego wojną kraju, tym bardziej, że nadeszły listy od króla, który nalegał na jego szybki powrót, prosząc jednocześnie, by przypomniiał papieżowi o nominacji kardynalskiej dla Rzeczypospolitej. Biskup spełnił prośbę króla, ale podobno nie wspominał, że chodzi o byłego nuncjusza w Polsce, Claudia Rangoniego<sup>37</sup>.

Posel zamierzał opuścić Rzym 26 marca, potem przesunął termin wyjazdu na 29 marca. Wyjeżdżał po zakończonych, niezbyt udanych, negocjacjach z papieżem i Kurią w sprawie subsydiów, choć autor *avvisi* przekazuje krążącą pogłoskę, że legat otrzymał obietnicę pomocy finansowej dla Polski w wysokości 150 tysięcy skudów<sup>38</sup>. Wołucki ostatecznie opuścił Rzym 1 kwietnia 1613 r. Aż za Porta del Popolo towarzyszyli mu brat kardynała Montalta – Michele Peretti markiz Montana i synowie Virginia di Paola I Orsiniego, księcia Bracciano w czterech sześciokonných karetach. Razem z nim do Polski wyruszył Matteo Montano – sekretarz kardynała protektora, Alessandra Damasceniego Peretti di Montalta, wezwany przez Zygmunta

<sup>35</sup> ASV, Segr. Stato, *Avvisi*, vol. 7 [1613], k. 51r.: „[Rzym, 16 marca 1613 r.] [...] Il Ves[cov]o di Livonia [sic!] Amb[asciato]re Pollacco [...] hiermatt[in]a fu da S[ua] S[anti]tà a licentiarsi, et S[ua] B[eatitudi]ne gli fece la beneditt[io]ne delle medaglie et corone benedette”, k. 55r.: „[Rzym, 16 marca 1613 r.] [...] Giovedì dopo mangiare l’Amb[asciato]re Polacco andò gl’ultima licenza dal Papa al quale con tutta la sua famiglia bacciò il piede et hebbe la benedittione per tutte quelle corone, medaglie, rosarii, et imagini de sancti [...], k. 77r.: „[Rzym, 3 kwietnia 1613 r.] [...] [poseł] havendo riportato da S[ua] S[anti]tà et dalli car[dina]li Montalto et Farnese regali di quadri con pitture spirituali, reliquie, corone di valore et altre gentilezze di riverenza [...]”; BAV, Urb. Lat. 1081, k. 134r.: „[Rzym, 30 marca 1613 r.] L’ambasciator Polono è stato presentato da Nostro Signore di diversi quadri, reliquie et corone di molto valore, dal Card[ina]le Farnese di molte gentilezze et dal cardinal Borghese d’un quadro et un crocifisso d’oro massiccio in cristallo di montagna”. Por. J. A. F. Orbaan, *Documenti...*, s. 208.

<sup>36</sup> *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae...*, s. 355–356.

<sup>37</sup> ASV, Segr. Stato, *Avvisi*, vol. 7 [1613], k. 61r.: „[Rzym, 23 marca 1613 r.] [...] l’Amb[asciato]re Polacco, che pretende partire martedì prossimo, già che dal suo Re ha ricevuto lett[er]e che aspetta”, k. 64r.: „[Rzym, 23 marca 1613 r.] [...] Il Vescovo di Luceoria va facendo le visite et licentiandosi da q[ues]ti [...] per partir quanto prima cioè subito che avrà ricevuto lettere dal suo Re”, k. 67v.: „[Rzym, 27 marca 1613 r.] [...] L’Amb[asciato]re Polacco si va espedendo da questa Corte, di dove partirà dicono, venerdì prossimo, havendo già espedito con N[ostro] Sig[no]re, e con la Corte quanto doveva negoziare, dicendosi circa l’aiuti per il suo Re in materia di mantenere la guerra contro Moscoviti non habbia domandata, havendo S[ua] M[ae]stà come lo scrisse risoluto di lasciarlo andare, ma si bene, che habbia supplicato la S[anti]tà Sua, che quando farà promotione de card[ina]li si volgi ricordare del suo Re, et regno, che già tanti anni sono mancati di cappelli rossi, non parlando di Mons[ign]or Rangoni vescovo di Reggio”.

<sup>38</sup> ASV, Segr. Stato, *Avvisi*, vol. 7 [1613], k. 51r.: „[Rzym, 16 marca 1613 r.] [...] Amb[asciato]re Pollacco ancora dicono che porti permessa di aiuto di 150 m[illa] scudi [...]”.

III na stanowisko kapelana królewskiego<sup>39</sup>. Poseł wyruszył w stronę Loreto i zamierzał na dłużej zatrzymać się w Padwie, aby podleczyć swoją urologiczną dolegliwość. *Avvisi* donoszą, że wyjechał bardzo zadowolony z przyjęcia na dworze w Rzymie oraz z kosztownych podarunków. Zostawił po sobie dobre wrażenie i to zarówno u tych, z którymi prowadził polityczne negocjacje, jak i u służących mu, sownie przez niego wynagrodzonych Włochów<sup>40</sup>.

#### S U M M A R Y

### The Unknown Embassy of Obedience of Bishop Paweł Wołucki to Pope Paul V in 1613

Zygmunt III Waza took the decision to expedite an embassy of obedience to Pope Paul V only in 1612, although the Pope (to whom, according to custom, the monarch should submit an act of obedience as soon as possible) had sat on the Throne of Peter since 1605. The organization of the mission had been delayed by the conflict with Sweden, the king's struggle with the political opposition, the empty treasury of the Commonwealth and the prolonged war with Moscow. The Bishop of Łuck, Paweł Wołucki, was appointed as legate. His embassy of obedience is little-known in the literature, but evidenced by numerous *avvisi* preserved in the Biblioteca Apostolica and Archivio Segreto Vaticano in Vatican City and in the diary of the papal Master of Ceremonies Paolo Alaleone.

The Solemn entrance of the Bishop into Rome took place on 28th January 1613, and its route led from the Villa Giulia by Porta del Popolo to the Piazza Trinita residence dei Monti, where three days later, in an equally magnificent procession, the deputy went to the palace of the Vatican. The speech of obedience was delivered at a public meeting on behalf of the Bishop by a professional orator Lelio Pellegrini. In it, King Zygmunt III assured the Pope of his devotion and hopes for a return to Catholicism of Protestant Sweden and emphasized his own merits in the defence of the Catholic faith.

---

<sup>39</sup> BAV, Urb. Lat. 1081, k. 127v.–128r.: „[Rzym, 3 kwietnia 1613 r.] Lunedì mattina Ill[ustrissimo] Vescovo di Luceoria Ambasciatore d'obedienza del Re di Polonia parti di qua per la Patria accompagnato sino fuori della Porta del Popolo dal marchese della Montana et dalli figlioli del Duca di Bracciano nipoti del Cardinale Montalto con 4. carrozze a 6. cavalli, et è tornato seco in Polonia Il Signor Mattheo Montano svizzero caudatario del Signor Cardinale Peretti chiamato per suo cappellano dal Re di Polonia”.

<sup>40</sup> ASV, Segr. Stato, *Avvisi*, vol. 7 [1613], k. 77r.: „[Rzym, 3 kwietnia 1613 r.] [...] Lunedì mattina parti il Vescovo di Luceoria Ambasciatore Pollacco di ritorno al suo Re per la strada della Santa Casa di Loreto, passando di lungo a Padova dove pretende fermarsi qualche giorno, per curarsi di certa difficoltà d'orina et allora indispositione, che partisse, se ne andato sodisfattissimo a pieno delle gratie, et accoglienze ricevute dal pontefice, e da tutta questa Corte [...] esso ha lasciato qua buon' odore della sua persona così con quelli con li quali ha negoziato, come con l'Italiani, che l'hanno servito, regalandoli di largo donativo”.

During his stay in Rome of two months or more, the Bishop was committed to fulfilling the most important objectives of the mission, which was to obtain the subsidies the Pope had promised intended to cover the costs of the war with Moscow and to assist in the recovery of the so-called "Neapolitan Loan", but the mission of the delegate did not bring about these effects expected by Zygmunt III.